

---

## Kontrakty stomatologiczne

### STANOWISKO

#### Prezydium

#### Okręgowej Rady Lekarskiej WIL z 25 września 2009 r.

W związku z projektem zarządzania Prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie stomatologiczne w roku 2010, a także wcześniejszego projektu budżetu na realizację tych świadczeń, Prezydium WIL oświadcza, co następuje:

1. Obniżenie budżetu na stomatologię w roku 2010 jest dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej nie do przyjęcia. Pieniądze

przekazywane na opiekę stomatologiczną w ramach ubezpieczeń zdrowotnych były i są od samego początku funkcjonowania wcześniej kas chorych, a obecnie NFZ, daleko niewystarczające. W pierwszym okresie pomniejszono budżet stomatologiczny o 40 proc. w stosunku do założeń reformy ochrony zdrowia w Polsce. Ta tendencja utrzymuje się do dziś. Plany dalszego obniżenia budżetu na rok 2010 rozmijają się z obietnicami Prezesa NFZ doprowadzenia kwot wypłacanych przez Fundusz za wykonane świadczenia stomatologiczne do cen rzeczywistych już w 2009 roku.

2. Rezygnacja z dopłat za materiały ponadstandardowe jest niekorzystna przede wszystkim dla pacjentów. Pozbawia ich bowiem możliwości decydowania o jakości świadczeń stomatologicznych, jakie mają być realizowane wobec jego osoby, a które związane są z zastosowaniem materiałów stomatologicznych o wyższej jakości. Obecnie praktyka taka stosowana jest powszechnie ku zadowoleniu pacjentów i lekarzy. Wielkopolska Izba Lekarska nie widzi powodów do zmiany tego stanu rzeczy.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO ORL  
DR N. MED. STANISŁAW DZIECIUCHOWICZ

SEKRETARZ ORL WIL  
LEK. IWONA JAKÓB

### **Prezes NFZ Prezydium ORL WIL**

W odpowiedzi na przesłane do Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia stanowisko Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej informuję, że nie składałem obietnic związanych z wysokością środków finansowych Narodowego Funduszu Zdrowia przeznaczanych na leczenie stomatologiczne.

Aktualna sytuacja gospodarcza kraju, przejawiająca się między innymi spadkiem przychodów ze składek na ubezpieczenie zdrowotne, ogranicza możliwości swobodnego powiększania środków na finansowanie świadczeń zdrowotnych we wszystkich rodzajach,

w tym finansowania tak znaczących wzrostów jak te, które zostały zrealizowane w latach ubiegłych w rodzaju leczenia stomatologiczne.

Zwracam ponadto uwagę na fakt, że postulat doprowadzenia wysokości kwot wypłacanych przez Fundusz świadczeniodawcom do cen rzeczywistych podnoszony jest przez wielu przedstawicieli środowisk świadczeniodawców, pozostając w sprzeczności z praktyką opartego na porozumieniu z płatnikiem wypracowywania stawek za leczenie pacjentów i przynoszącego zysk świadczeniodawcom realizowania kontraktów.

PREZES  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA  
DR N. MED. JACEK PASZKIEWICZ

*W ostatnim akapicie listu prezes Jacek Paszkiewicz przyznaje, że NFZ ma świadomość, że sumy, jakie płaci lekarzom za wykonane świadczenia, odbiegają od cen rzeczywistych. Prezes pisze, że domaganie się ich pozostaje „w sprzeczności z praktyką opartego na porozumieniu z płatnikiem wypracowywania stawek za leczenie pacjentów i przynoszącego zysk świadczeniodawcom realizowania kontraktów”. Domyślamy się, że chodzi o negocjacje przed podpisaniem kontraktu. Gdy przypomnimy sobie, jak one wyglądają, gdy po drugiej stronie stołu siedzi monopolista, to stwierdzenie pana prezesa tylko rozbawia...*

AB